

Anita Bobrowska

Migracje Polaków po przystąpieniu do Unii Europejskiej

Colloquium nr 2, 49-64

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anita Bobrowska

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

MIGRACJE POLAKÓW PO PRZYSTĄPIENIU DO UNII EUROPEJSKIEJ

STRESZCZENIE

Niniejsza publikacja jest pracą o charakterze teoretycznym. Autorka skupiła się na przyczynach, jak i skutkach migracji Polaków po 1 maja 2004 r. W artykule przedstawiono również skalę oraz główne cechy współczesnych migracji polskich. Autorka porównuje także wyjazdy Polaków do Skandynawii i Wielkiej Brytanii.

Słowa kluczowe:

migracja, Unia Europejska.

WSTĘP

Dzień 1 maja 2004 r. zapisał się trwale w historii naszego kraju. Wstąpienie Polski w szeregi państw członkowskich Unii Europejskiej otworzyło zupełnie nowe perspektywy przed obywatelami. Jeśli prześledzić bieżące nagłówki prasowe, bez trudu daje się zauważyć, że kwestia migracji poza granice kraju nie schodzi z pierwszych stron gazet. Najczęściej pisze się o wyjazdach do Wielkiej Brytanii, ale nie tylko. Opisywane są także wyjazdy rodaków do Irlandii, Niemiec, Szwecji czy Holandii. Masowe migracje były, są i zapewne będą tematem niejednej debaty radiowej czy telewizyjnej.

Według P. Kaczmarczyka „media stworzyły obraz niemal exodusu, przekazując informacje o milionach osób opuszczających Polskę w poszuki-

waniu lepszego życia lub uciekających przed rzeczywistością, w jakiej przyszło im żyć”¹.

Gdy Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, otworzył się przed nami nowy etap migracji, pootwierało się wiele drzwi. Wielu Polaków zdecydowało się wyjechać do krajów Europy Zachodniej.

Warto przyjrzeć się temu zjawisku bliżej, określić jego skalę, by poznać cele Polaków, którzy postanowili migrować, określić potrzeby oraz trudności, z jakimi borykają się na obczyźnie nasi rodacy.

MAŁY SŁOWNIK TERMINOLOGICZNY

Aby wyjaśnić problematykę całego zagadnienia, jakim są migracje, warto przytoczyć kilka niezbędnych pojęć.

Migracją nazywamy „całokształt przemieszczeń prowadzących do stałej lub okresowej zmiany miejsca zamieszkania osób. Migracje uważa się za najważniejszy przejaw przestrzennej mobilności ludności”².

Imigracja oznacza „przyjazd z innego kraju i przebywanie przez pewien okres w kraju aktualnego pobytu. Imigrant to obcokrajowiec, cudzoziemiec w kraju przyjmującym”³.

Emigracja to „dobrowolne opuszczenie kraju rodzimego, forma migracji ludzi. Zjawisko związane z poczynaniami politycznymi lub ekonomicznymi. Emigracja może być korzystna dla kraju przyjmującego lub sprzeczna z jego narodowym interesem. Emigranci organizują się na obczyźnie, powołując załączki instytucji politycznych, mogą stosować lobby na rzecz własnych interesów”⁴.

SKALA MIGRACJI

Przemieszczanie się nie jest zjawiskiem nowym. Według badań pierwsze migracje Polacy rozpoczęli już w XIX wieku. Jak podkreśla w swojej pracy B. Biedka, w latach 1870–1914 do Stanów Zjednoczonych

¹ P. Kaczmarczyk, *Współczesne procesy migracyjne z Polski – stan wiedzy*, „Przeгляд Polonijny”, 2008, nr 2, s. 124.

² P. M. Lisiecki, *Migracja jako realne i potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Migracje – wartość dodana?*, red. K. Markowski, Lublin 2008, s. 10.

³ Z. Kawczyńska-Butrym, *Migracje – wybrane zagadnienia*, Lublin 2009, s. 15.

⁴ D. Olszewska, *Migracje Polaków po przystąpieniu do Unii Europejskiej. Szansa dla polskich obywateli czy zagrożenie gospodarcze dla Polski?*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej*, red. J. Fischer, Warszawa 2009, s. 517.

Ameryki Północnej przybyło około czterech milionów polskich emigrantów. Czynnikiem było kilka; jednym z nich był popyt na niewykwalifikowaną kadrę roboczą w USA, innym powodem była chęć poprawy sytuacji materialnej⁵.

Wyjazdy po pierwszej wojnie światowej miały charakter głównie ekonomiczny, gdyż polscy emigranci kierowali się do krajów, które stwarzały możliwość poprawy bytu, np. do Francji, Belgii czy Niemiec. Znaczna część Polaków wyjechała do Francji, jednakże z 622 tysięcy Polaków wróciło jedynie około 200 tysięcy. Według szacunków H. Janowskiej w okresie międzywojennym z Polski wyjechało około 2,1 mln osób. Największa fala powrotów okresu międzywojennego miała miejsce w latach 1920–1922. W tym samym czasie z USA powróciło około 138 tysięcy Polaków⁶.

Jak podaje K. Iglicka-Okólska, emigrację Polaków w okresie powojennym ocenia się jako relatywnie niską, natomiast w latach 1955–1960, przez wzgląd na skalę, wyróżnia się emigrację do Niemiec w ramach tzw. łączenia rodzin, która w okresie 1956–1959 objęła ponad 253 tysięcy osób. Skala emigracji do innych krajów nie była tak wysoka: do Izraela wyjechało około 51 tysięcy osób, do USA wyemigrowało około 13 tysięcy Polaków, do Kanady 9 tysięcy, a Wielką Brytanię i Francję zamieszkało niespełna 2 tysiące Polaków⁷.

Mobilność Polaków w latach sześćdziesiątych charakteryzowała się kontynuacją emigracji w kierunku państw niemieckich. Jak pisze B. Sakson, w tych latach do RFN i NRD wyemigrowało 131 tysięcy osób, do USA i Kanady 62 tysiące, co stanowiło 78,5% wszystkich emigrantów z Polski. W latach siedemdziesiątych główne kierunki migracji z Polski z poprzedniej dekady zostały utrzymane. Zmniejszyła się docelowa emigracja do USA i Kanady, nastąpił zaś wzrost emigracji do RFN. Przyczyną wzmożonych migracji do RFN było ogłoszenie 18 listopada 1970 r. *Informacji Rządu RFN*, a później *Zapisu protokolarnego* z dnia 7 października 1975 r. Zapis ów określał warunki, po spełnieniu których możliwe stało się przyznanie akceptacji wniosku wizowego. Kryteria te obejmowały wyjazd osób wykazujących bezsporną niemiecką przynależność narodową, określonych członków z ro-

⁵ B. Biedka, *Osadnictwo polonijne w ośrodkach miejskich na północno-wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, [w:] *Migracje i społeczeństwo. Zbiór Studiów*, red. J. E. Zamojski, Warszawa 1995, s. 83-84.

⁶ H. Janowska, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981, s. 229.

⁷ K. Iglicka-Okólska, *Uwarunkowania emigracji z Polski 1945–1990*, [w:] *Migracje Społeczeństwo. Zbiór Studiów 2*, red. J. E. Zamojski, Warszawa 1997, s. 98-99.

dzin mieszanych czy członków rodzin rozdzielonych, a także osób, które wyraziły chęć połączenia się z bliskimi krewnymi zamieszkującymi w krajach niemieckich⁸.

Dekada lat osiemdziesiątych XX wieku przyniosła znaczne nasilenie zjawisk migracyjnych w Polsce. Według M. Okólskiego ogólna liczba wyjeżdżających w tym okresie to około 2,2 mln osób⁹. Ten czas charakteryzował się stale rosnącą skalą zatrudnienia Polaków poza granicami kraju; w roku 1980 wielkość emigracji szacowano na 76 tysięcy osób. Legalna emigracja Polaków osiągnęła najwyższy poziom w latach osiemdziesiątych. Poza granicami kraju legalną pracę wykonywało 150 tysięcy polskich obywateli. Główne kierunki migracji stanowiły: Czechosłowacja (43,6 tys. Polaków), NRD (37,7 tys.), ZSRR (25,9 tys.), Węgry (11,1 tys.), RFN (9,6 tys.), Libia i Bułgaria (ponad 3 tys.)¹⁰.

Charakter ruchów migracyjnych lat dziewięćdziesiątych różnił się od okresu poprzedniego, charakteryzując się wyraźnym spadkiem migracji długoterminowych na rzecz krótkookresowych, głównie związanych z zatrudnieniem za granicą. Spadek migracji osiedleńczych wynikał m.in. z wprowadzonych w 1990 r. ograniczeń w przyznaniu statusu przesiedleńca w Niemczech, co spowodowało czasowe obniżenie liczby nowych przesiedleńców z ponad 250 tysięcy w 1989 r. do 20 tysięcy w roku 1992¹¹.

W zakresie poziomu kształtowania się zagranicznych emigracji Polaków na pobyt stały podczas ostatniego dziesięciolecia XX wieku według GUS łącznie w latach 1990–1999 z Polski wyemigrowało ponad 216 tysięcy osób. Jak pisze Z. Stachowicz, skala emigracji spadała w porównaniu z poprzednimi latami, gdzie średnio roczna emigracja na stałe wynosiła 26 tysięcy osób. W latach 1991–2001 głównymi krajami docelowymi emigracji z Polski na stałe były Niemcy – około 178 tys. osób, USA – 27 tys., Kanada – 14,4 tys.¹².

⁸ B. Sakson, *Wpływ „niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych struktury demograficzne Polski*, Monografie i opracowania, Warszawa 2002, s. 9-11.

⁹ M. Okólski, *Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980-1989. Zarys problematyki badawczej*, Studia Demograficzne nr 3, Warszawa 1994, s. 25.

¹⁰ E. Marek, *Emigracja zarobkowa Polaków 1986–1995*, [w:] *Migracje i społeczeństwo. Zbiór Studiów 2*, red. J. E. Zamojski, Warszawa 1997, s. 116-117.

¹¹ B. Sakson, dz. cyt., s. 17.

¹² Z. Stachowiak, *Ekonomia międzynarodowa wobec wyzwań cywilizacyjnych*, Warszawa 2004, s. 216.

Wyjazdy z Polski stanowią niezmiernie istotny element historii narodu. Można śmiało orzec, że Polska na arenie międzynarodowej uznawana jest za kraj emigrantów. Przez dziesiątki lat migracje Polaków miały różnorodne motywacje, od prześladowań, przez poprawę jakości ekonomicznej życia, aż po powody rodzinne.

Sytuacja zmieniła się po 1 maja 2004 r., kiedy to zaczęto mówić o gorączce wyjazdowej do Wielkiej Brytanii i Irlandii. Temat migracji jest ostatnimi czasy szeroko komentowany w Polsce z racji odczuwalnych skutków, które zmieniają oblicze polskiego społeczeństwa i gospodarki. Okazuje się, że z Polski do pracy wyjeżdża zdecydowanie mniej osób niż powszechnie się uważa; takie są bowiem wyniki raportu *Zatrudnienie w Polsce*¹³.

Zmiany tendencji emigracji z Polski po przystąpieniu do Unii Europejskiej niewątpliwie związane są ze swobodą przepływu pracowników w ramach Wspólnoty Europejskiej. Tylko niektóre z państw członkowskich zdecydowały się na otwarcie rynku pracy dla Polaków po 1 maja 2004. Do krajów, które podjęły ten krok, należą nowe kraje członkowskie oraz trzy kraje starej Unii Europejskiej: Wielka Brytania, Szwecja oraz Irlandia. Pozostałe kraje wprowadziły dla Polski okres przejściowy, który odsunął w czasie możliwość swobodnych przepływów pracowników w obrębie Unii Europejskiej¹⁴.

Dziś migracje Polaków nabrały specyficznego znaczenia, stały się czymś naturalnym. Nikogo nie dziwią spontaniczne wyjazdy do pracy, opuszczenie kraju na rok, dwa lub na zawsze staje się normą. Aktualnie liczy się chęć zarobienia jak największych pieniędzy, poprawy warunków materialnych, czasem nauka języka obcego, a nierzadko zawodowa kariera.

Powszechnie szacuje się, że Polskę opuściło ponad 2 mln osób. Dokładniejsze informacje opiera się na danych spisowych. Według Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 r. Polskę opuściło ponad 786 tysięcy Polaków. Spis nie uwzględniał jednak osób, które opuściły kraj po wymeldowaniu się z pobytu stałego (około 300 tys.), co oznacza, że liczba przebywających za granicą jest znacznie wyższa. Według statystyk liczba polskich obywateli mieszkających poza granicami kraju do roku 2004 była

¹³ *Zatrudnienie w Polsce. Produktywność do pracy*, red. M. Bukowski, Warszawa 2007, s. 54.

¹⁴ W. Małachowski, *Migracje we współczesnym świecie. Implikacje dla Polski*, Warszawa 2010, s. 68.

względnie stabilna, migracyjny boom rozpoczął się wraz z przystąpieniem do Unii Europejskiej¹⁵.

Według danych z badań ekonomicznej aktywności ludności po 1 maja 2004 w porównaniu z rokiem 2003 liczba Polaków przebywających poza krajem wzrosła o dwadzieścia procent, a w porównaniu z rokiem 2002 o ponad pięćdziesiąt. Badania ukazują tendencję do wyjazdów nie dłużej niż na okres dwunastu miesięcy¹⁶. Wynika to z różnych przyczyn; najczęściej jednak przez rok są w stanie osiągnąć jeden poważny cel, jaki sobie zamierzeli, np. spłacić kredyt.

Według danych Centrum Badania Opinii Publicznej co czwarty kandydat na emigranta wyjeżdża do Wielkiej Brytanii, do Niemiec już tylko 16%, a Irlandię wybiera 10%; również USA straciło atrakcyjność dla potencjalnych emigrantów¹⁷.

Analizując dane dotyczące skali migracji Polaków, utwierdzają one w przekonaniu, że żadne badania nie dostarczają rzetelnych informacji na temat dokładnej liczby polskich emigrantów przebywających w krajach Unii Europejskiej. Przyczyn należy szukać w procesach współczesnej mobilności. W wielu bowiem krajach Unii Europejskiej nie ma obowiązku rejestracji emigrantów.

CECHY WSPÓŁCZESNYCH MIGRACJI POLAKÓW

Wyjazdy mają charakter głównie ekonomiczny. Migracje zarobkowe stanowią bez wątpienia główny powód zmuszający ponad osiemdziesiąt migrujących Polaków do opuszczenia ojczyzny¹⁸.

Kolejną cechą jest czasowość. Około 60–70% wszystkich Polaków wyjeżdżających z kraju przebywało w państwie docelowym nie dłużej niż przez dwanaście miesięcy. Często jednak długość pobytu znacznie się wydłużała o kolejne miesiące. Przyczyną takiej decyzji są przeważnie: wysokie zarobki, jakość i warunki pracy, standard mieszkania, aklimatyzacja, oswojenie się z językiem. Jak podkreśla P. Kaczmarczyk, współczesna emigracja jest domeną osób dobrze wykształconych¹⁹.

¹⁵ M. Okólski, P. Kaczmarczyk, *Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Warszawa 2005, s. 24.

¹⁶ P. Kaczmarczyk, dz. cyt., s. 46.

¹⁷ Dane CBOS zamieszczone, [w:] J. Solska, *Na walizkach*, „Polityka”, 2007, nr 39.

¹⁸ P. Kaczmarczyk, dz. cyt., s. 46.

¹⁹ Tamże.

Jak wynika z badań, większość migrujących Polaków to ludzie młodzi, wykształceni, dobrze wykwalifikowani fachowcy, znający języki obce; tacy emigranci znają swoją wartość. Według I. Kotkowskiej co czwarty Polak w wieku do 24. roku życia deklaruje chęć wyjazdu za granicę w celach zarobkowych, jednak już w grupie wiekowej 25–34 lat znacznie mniej osób wyraża chęć wyjazdu z Polski, bo tylko 14%; są to najczęściej osoby prowadzące uregulowany tryb życia, mające stabilną sytuację finansową oraz posiadające rodziny i pracę w kraju²⁰.

Typowy polski pracownik migrujący to osoba młoda, zamieszkująca zarówno duże miasta, jak i miasteczka oraz wsie, bezdzietna, stosunkowo dobrze wykształcona, wykonująca z reguły prace niewymagające wysokich kwalifikacji (np. robotnik rolny, budowlaniec, pomoc domowa, pomoc kuchenna, kucharz, kelner, osoba sprzątająca, niania). Poszukiwanych jest też coraz więcej osób o wąskich kwalifikacjach i specjalnościach (np. chirurg klatki piersiowej, glazurnik, masażysta, chirurdzy estetyczni). Należy jednak unikać pochopnych wniosków i doszukiwać się idących za tym analogii. Każdy kraj docelowy ma swoją specyfikę. Cechą charakterystyczną polskiej emigracji do Włoch jest wysoki współczynnik kobiet, co przekłada się na dominujący charakter wykonywanej pracy zarobkowej (opieka domowa)²¹.

POLACY W SKANDYNAWII

Interesującym przykładem analizy zjawisk migracyjnych po 1 maja 2004 r. jest Skandynawia. Jak podkreśla W. Małachowski, Szwecja jest jedynym krajem skandynawskim, który 1 maja 2004 r. otworzył swój rynek pracy dla obywateli nowych państw członkowskich²². Norwegia oraz inne kraje skandynawskie zdecydowały się na kontrolowanie przepływów ludności, wierząc, że restrykcyjne podejście może iść w parze z selektywną liberalizacją w sektorach, w których popyt na siłę roboczą jest największy. Jak widać, zarówno Norwegia, jak i Dania w latach 2004–2006 prowadziły zdecydowanie bardziej liberalną politykę imigracyjną niż Finlandia i Islandia. Uległo to

²⁰ K. Skrzydłowska-Kalukin, *Za granicę wyjeżdżamy, aby zarobić i wracamy*, wywiad z prof. I. Kotkowską, „Dziennik”, 9 października 2007.

²¹ „Biuletyn Migracyjny”, 2006, nr 8, s. 8.

²² W. Małachowski, dz. cyt., s. 174.

zmianie 1 maja 2006 r., kiedy dwa wspomniane kraje dołączyły do Szwecji oraz innych krajów, które otworzyły swoje rynki pracy²³.

Fala polskich emigrantów w państwach skandynawskich to ludzie ambitni, obrotni oraz odważni. Główny cel wyjazdu stanowi poszukiwanie lepiej płatnej pracy albo też zatrudnienia w ogóle. Szwecja oraz inne państwa skandynawskie są państwami dobrze zorganizowanymi, wobec czego początki emigranckiego życia nie należą do najłatwiejszych. Dodatkowy niebagatelny problem stanowi językowa bariera, mimo znajomości języka angielskiego, który jest tam powszechnie używanym językiem. Obywatele państw skandynawskich na co dzień preferują posługiwanie się własnym językiem ojczystym, toteż bez choćby podstawowej znajomości języka szwedzkiego, duńskiego czy norweskiego emigranci mają dość mocno utrudnione życie społeczne, brak specjalistycznych kursów językowych przygotowujących nowo przybyłych emigrantów do pracy w zawodzie dodatkowo potęguje tę niedogodność²⁴.

Według szwedzkiego urzędu statystycznego jesteśmy najłatwiej aklimatyzującą się grupą emigrantów. Polacy za granicą są prawie dwa razy bardziej pracowici niż w kraju. Wynika to zapewne z faktu, że zazwyczaj ich praca jest bardziej ceniona przez pracodawcę zagranicznego, niż krajowego. W Szwecji wskaźnik zatrudnienia osób zdolnych do pracy przekracza 90%. Bezrobocie prawie nie obejmuje Polonii w Szwecji. Stopa bezrobocia wśród emigrantów to 2,9%, co oznacza, że jest ona dwukrotnie niższa niż dla wszystkich zatrudnionych w Szwecji²⁵.

Jeśli chodzi o Norwegię, dominującą tendencją jest imigracja krótkookresowa i sezonowa. Biorąc pod uwagę liczbę podań o przedłużenie pobytu, widać, że nabiera ona cech imigracji stałej. Przeprowadzone badania wskazują, że po okresie wstępnym, w którym imigranci adaptują się do nowych warunków, następuje łączenie rodzin z reguły pozostawionych w kraju pochodzenia. Obywatele UE-8 w Skandynawii najczęściej zatrudnieni są w rolnictwie, ogrodnictwie i leśnictwie, czyli w sektorach zdominowanych przez prace sezonowe. W coraz większym stopniu jednak są oni zatrudniani także w przemyśle i usługach (hotelarstwo, usługi socjalne, sprzątanie)²⁶.

²³ J. Wiśniewski, *Migracje zarobkowe Polaków po 1 maja 2004*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2006, s. 18.

²⁴ D. Wypych, *Nowa emigracja – jej potrzeby i oczekiwania na przykładzie Szwecji*, referat wygłoszony podczas III Zjazdu Polaków i Polonii z Zagranicy.

²⁵ D. Orzechowska, dz. cyt., s. 534-535.

²⁶ J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 19-20.

Decydując się na wyjazd z Polski, warto skorzystać z dobrodziejstw zachodnich państw Unii Europejskiej. Wyjeżdżając jednak z kraju, winniśmy promować to, co polskie. Skandynawowie cenią polskie wartości oraz sposób bycia Polaków.

POLACY W WIELKIEJ BRYTANII

Jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk, do jakich doszło po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, była emigracja o charakterze masowym do starszych krajów UE, które od razu otworzyły rynek pracy, np. do Wielkiej Brytanii. Sprawcze przyczyny masowej emigracji Polaków do Zjednoczonego Królestwa po 1 maja 2004 r. były złożone – od czysto ekonomicznych po prestiżowe.

Z danych Programu Rejestracji Pracowników wynika, że w okresie od 1 maja 2004 r. do września 2006 r. liczba obywateli nowych krajów członkowskich starających się o pracę wyniosła 510 tysięcy, z czego Polacy stanowili najliczniejszą grupę – około 310 tysięcy²⁷.

Badania brytyjskiego ruchu pasażerskiego ustaliły, że w samym 2005 r. liczba wizyt obywateli polskich w Wielkiej Brytanii wyniosła 1,1 mln. Przedstawione wyniki nie obrazują zjawiska migracji, jednakże skala zmian, jakie dokonały się w latach 2004–2006, sugeruje, że zjawisko nie dotyczy wyłącznie ruchu turystycznego. Według badania międzynarodowego ruchu pasażerskiego (IPS) około 47% obywateli nowych krajów Unii Europejskiej przebywających na terenie Królestwa między lutym a kwietniem 2006 r. podało inny niż turystyczny i wypoczynkowy cel pobytu, zaś 90% badanych planowało swój pobyt na okres dłuższy niż trzy miesiące²⁸.

Główne przyczyny masowych migracji wiążą się z czynnikami ekonomiczno-społecznymi panującymi zarówno w Polsce, jak i Wielkiej Brytanii, a także sytuacją w gospodarce europejskiej, a nawet światowej.

ZYSKI I STRATY WYNIKAJĄCE Z MIGRACJI DLA POLAKÓW

Akceptacja migracji zarobkowych przez kraj pochodzenia migrantów niewątpliwie łączy się z dostrzeganiem przewagi korzyści wynikających z wyjazdu obywateli nad ogólnymi kosztami czy stratami wynikającymi z migracji.

²⁷ P. Kaczmarczyk, dz. cyt., s. 50.

²⁸ Tamże.

Jak pisze K. Głąbicka, okres pracy zarobkowej za granicą powoduje określone konsekwencje dla kraju wysyłającego. Co najważniejsze, przez migracje zmienia się sytuacja na rynku pracy. Wyjazdy za granicę w celach zarobkowych są rezultatem sytuacji występującej na rodzimym rynku pracy oraz niezadowolenia z wysokości płac, które nie gwarantują satysfakcjonującego standardu życia. Porównanie z sytuacją w innym kraju, stanowiącym konkretny punkt odniesienia dla potencjalnych migrantów, sprzyja podejmowaniu przez obywateli decyzji o migracji w celu polepszenia sytuacji materialnej i podniesienia jakości życia. Uzyskanie za granicą pracy i relatywnie wyższych zarobków przez dużą grupę migrantów w połączeniu z faktem transferu przynajmniej części dochodów do kraju pochodzenia sprzyja podjęciu decyzji o podjęciu zatrudnienia w obcym kraju²⁹.

Jeśli chodzi o wspomniany napływ środków finansowych do Polski, jest on widoczny. Według Narodowego Banku Polskiego w 2007 r. wyniósł 20 mld złotych i był ponad dwukrotnie wyższy niż w innych latach. Największe transfery pochodziły z Wielkiej Brytanii i Irlandii³⁰.

Korzyści dla kraju pochodzą również z wymiany w przypadku migracji sezonowych. Dochody uzyskane przez migrantów zasilają lokalne rynki pracy, zwiększają popyt oraz, jak piszą P. Kaczmarczyk i W. Łukowicz, stanowią „pozytywny impuls dla lokalnej przedsiębiorczości”³¹.

Prócz zysków ekonomicznych podkreślić również należy korzyści osobiste. Wzbogacenie osobowości dzięki czerpaniu doświadczenia z nowego środowiska, własny rozwój, poszerzenie zainteresowań, edukacja dzieci, zwiększenie własnego kapitału społecznego oraz umiejętności zawodowych i językowych – stanowi niewątpliwe atuty w oczach osób podejmujących decyzję o wyjeździe z kraju. Wedle B. Perepeczko: „wprawdzie mało jest spektakularnych i szybkich sukcesów (...) ale konsekwencje zmian psychospołecznych i edukacyjnych są i będą rozłożone w czasie – nawet na przyszłe pokolenie i dadzą odroczone efekty modernizacyjne”³².

²⁹ K. Głąbicka, *Ambiwalencja migracji w literaturze przedmiotu*, [w:] *Migracje i społeczeństwo. Zbiór Studiów 2*, Warszawa 1997, s. 202.

³⁰ L. Nakonieczna, *Ekonomiczne aspekty migracji międzynarodowej*, [w:] *Migracje międzynarodowe a modernizacja systemu politycznego i społecznego*, red. G. Firlit-Fesnak, Warszawa 2008, s. 229.

³¹ P. Kaczmarczyk, W. Łukowicz, *Migracje sezonowe – zarys problemów badawczych*, [w:] *Polscy pracownicy na rynku*, Warszawa 2004, s. 41.

³² B. Perepeczko, *Migranci w miejscu na zagranicznym rynku pracy*, [w:] *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*, red. M. Wieruszewska, Warszawa 2007, s. 161.

Implikacje owe wpływają również na zmiany standardów życia samych migrantów oraz ich rodzin, a także miejscowości, z których pochodzą. Zjawisko to obserwuje się szczególnie wśród migrantów ze wsi i niewielkich miejscowości. Dla tego typu osób charakterystyczne są migracje czasowe oraz swoista cyrkulacja oparta na zakotwiczeniu w rodzinie. Utrzymywanie stałych związków zapewnia poczucie bezpieczeństwa, daje również świadomość własnej przydatności związanej z trudami i wyrzeczeniami będącymi prostymi następstwami migracji³³.

Dzięki migracjom obraz wielu rodzin oraz wielu wsi zmienia się. Powstają nowe funkcjonalne domostwa wyposażone w nowoczesne urządzenia. Wzrasta również dbałość o otoczenie, co łączy się z zachowywaniem standardów ekologicznych.

Wyjazd z kraju dużej liczby obywateli pociąga za sobą ogromne straty dla każdego państwa, także dla Polski. Obserwuje się wiele zmian w strukturze nie tylko demograficznej, ale również w sferze intelektualnej, wychowawczej i ekonomicznej społeczeństwa.

Jeśli chodzi o sferę demograficzną, zauważa się wiele strat; jedną z nich jest osłabienie potencjału demograficznego, którego skala oceniana jest według poziomu wskaźnika migracji w porównaniu ze wskaźnikiem przyrostu naturalnego³⁴.

Kolejny minus stanowi zniekształcenie struktury wieku – głównie na obszarach wiejskich, gdzie można zaobserwować przyspieszone starzenie się populacji. Występują również widoczne zmiany w strukturze wykształcenia ludności. W kraju pozostaje coraz więcej osób o niższym poziomie wykształcenia, niejednokrotnie słabo aktywnych i mniej przedsiębiorczych. Zjawiskiem często za granicą obserwowanym jest tzw. marnotrawstwo mózgow, czyli *brain waste*. Wiąże się ono z podejmowaniem przez wykształconych i wykwalifikowanych pracowników pracy na niższych szczeblach zatrudnienia, przez co nie podwyższają swoich kwalifikacji, ryzykując ich utratę³⁵.

³³ Tamże.

³⁴ I. Bukraba-Rylska, *Tradycje zarobkowych migracji ludności wiejskiej: rozmiary, kierunki, efekty*, [w:] *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*, red. M. Wieruszewska, Warszawa 2007, s. 48.

³⁵ *Migracje wykształconych Polaków*, „Sprawy Nauki”, 2006, nr 4, s. 20-21.

Następny problem migracyjny stanowi eurosieroctwo³⁶. Dotyczy ono nieobecności przynajmniej jednego rodzica, który pracuje poza krajem ojczystym, w związku z czym nie uczestniczy on w sposób czynny w wychowaniu i życiu dzieci. Do skutków eurosieroctwa S. Kozak zalicza brak pełnej opieki rodziców, co skutkuje obniżeniem poziomu kontroli rodzicielskiej oraz rozluźnieniem dyscypliny. Zazwyczaj jest tak, że dziecko wychowywane przez dziadków ma poczucie bycia centralną osobą w rodzinie. Wychowywanie przez starsze rodzeństwo też jest problematyczne. Starszy brat czy siostra nie są wystarczającym autorytetem. Dodatkowo proces wychowawczy komplikuje się, gdy co jakiś czas z rzadka przyjeżdża ojciec lub matka. Mają oni poczucie winy wobec dziecka. Zamiast wychowywać, kompensują mu swoją nieobecność, pozwalając na wszystko i nie bacząc na konsekwencje takich poczynań³⁷.

Według W. Danilewicz sytuacja życiowa dzieci w rodzinach imigracyjnych wskutek fizycznej rozłąki nie należy do najłatwiejszych. Rozstanie migracyjne stanowi główną przyczynę podziału rodzin. Badania wskazują, że co trzecie małżeństwo rozpada się właśnie wskutek migracji zarobkowych, zdarza się bowiem i tak, że wyjazdy za granicę nie są wyłącznie pogonią za pieniądzem, ale także łatwą ucieczką przed występującymi w związku trudnościami i narastającymi problemami, które wydają się nie do rozwiązania³⁸.

Jeszcze innym problemem związanym z migracjami są skutki finansowe i pozafinansowe zagrażające potencjałowi ekonomicznemu państwa. J. Nakonieczna podkreśla, że wielu Polaków pozostających w kraju bardzo szybko i silnie uzależnia się od nadsyłanych transferów finansowych, do tego stopnia, że trudno jest im wyobrazić sobie inne życie³⁹.

Kolejną kwestią, którą porusza Z. Kawczyńska-Butrym, jest występowanie przez rodziny pozostające w kraju o świadczenia socjalne z powodu braku środków finansowych od członka rodziny, który wyjechał za granicę w celach zarobkowych, ale ze względu na brak pracy lub też inne przyczyny

³⁶ *Eurosierota – dziecko, które wychowuje się bez co najmniej jednego rodzica, który wyjechał za granicę w celach zarobkowych. Eurosieroctwo – fakt nieposiadania przez kogoś obojga rodziców lub jednego rodzica, którzy opuścili kraj. Zob. Informacje dla rodziców podejmujących pracę poza granicami kraju*, Warszawa 2008, s. 2-4, [za:] „Biuletyn Informacyjny Rzecznika Praw Dziecka”, nr 1-2.

³⁷ S. Kozak, *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010, s. 116-117.

³⁸ W. Danilewicz, *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migrujących*, Warszawa 2006, s. 192-194.

³⁹ J. Nakonieczna, dz. cyt., s. 71.

nie jest w stanie utrzymać rodziny⁴⁰. Minusami są też deficyt pracowników na krajowym bądź lokalnym rynku pracy oraz transfer emerytur, które są wykorzystywane w kraju pobytu emerytowanych emigrantów, a nie w kraju pochodzenia, gdzie dawniej przez długie lata Polacy niejednokrotnie bardzo ciężko pracowali, odprowadzając emerytalne i wszelkiego rodzaju inne składki⁴¹.

Jak widać, akcesja Polski do Unii Europejskiej, a co za tym idzie otwarcie rynku pracy implikuje szereg negatywnych zjawisk w odniesieniu do życia rodzinnego. Biorąc pod uwagę skalę tego zjawiska oraz fakt, że dotyczy ono najłabszych graczy życia społecznego, należy opisanemu zagadnieniu poświęcić dużo uwagi, analizując zarówno jego przyczyny, jak i dynamikę. Ważne jest, by budować system wsparcia pod postacią choćby rozmaitych programów pomocowych dla grup dotkniętych skutkami eurosieroctwa.

Wyjazdy Polaków po przystąpieniu do Unii Europejskiej były tematem wielu debat politologów, socjologów, ekonomistów oraz demografów. Powstało wiele książek, publikacji, artykułów publicystycznych oraz naukowych związanych z problematyką migracji Polaków. Wszystko ma swoje plusy i minusy. Od przystąpienia do Unii Europejskiej obraz Polaka w świecie uległ znacznej poprawie; poza granicami kraju jesteśmy uważani za naród mobilny, pracowity i ambitny.

Społeczeństwo polskie od lat z powodzeniem przemieszczało się po Europie, nigdy jednak na taką skalę jak aktualnie. Wyjeżdżają studenci, absolwenci z wykształceniem wyższym, pracownicy biurowi oraz pracownicy fizyczni, a nawet lekarze i naukowcy. W wielu państwach funkcjonuje sporo polskich sklepów oraz produktów, co znacznie ułatwia pobyt, dając choćby mgliste poczucie bycia u siebie oraz namiastkę bliskości z tymi, którzy są podmiotem wielkiej tęsknoty.

Dzięki umacniającej się zlotówce wielu Polaków myśli jednak o powrocie do kraju i otwarciu własnej działalności. Ekonomiści biją na alarm, głosząc, że jedynie porządna zmiana polityki finansowej będzie w stanie zachęcić Polaków do powrotu do ojczyzny. Wielu z nich nie ma wyboru. Wielu cierpi. Nic bowiem nie zastąpi bliskości rodziny.

⁴⁰ Z. Kawczyńska-Butrym, dz. cyt., s. 68.

⁴¹ K. Markowski, *Oblicza migracji Polaków po 2004 r. z uwzględnieniem aspektów emigracji do Włoch*, [w:] *Migracje zarobkowe do Włoch*, red. D. Bryk, B. Rożnowski, M. Zięba, Lublin 2008, s. 84.

ZAKOŃCZENIE

Zagraniczne migracje są pewnego rodzaju szansą dla młodych polskich obywateli. Po 2004 r. każdy może studiować poza granicami kraju, poznawać języki oraz robić karierę. Coraz częściej młodzi Polacy swą jedyną szansę widzą w migracji. Nie wiadomo, ile czasu upłynie, zanim postanowią wrócić do kraju i czy w ogóle wrócą. Przemieszczanie się jest naturalnym zjawiskiem społecznym, ale pod warunkiem, że jest kontrolowane – niestety, nie można tego rzec o Polsce i Polakach. Na razie zdecydowana większość z nich bardziej musi niż chce.

Przystępując do Unii Europejskiej w 2004 r., liczyliśmy się z faktem, że niewątpliwie wzrośnie liczba wyjazdów zagranicznych w celach zarobkowych, nikt jednak nie spodziewał się, że będzie tak wielu migrujących.

Pozostaje tylko wierzyć, że kiedyś nadejdzie dla Polaków taki czas, że skala powrotów przewyższy liczbę wyjazdów, że Europa będzie obustronnie otwarta, w pełni wolna, a o wyjeździe będzie można decydować świadomie i dobrowolnie. Póki co, pozostaje to pobożnym życzeniem.

BIBLIOGRAFIA

- [1] „Biuletyn Migracyjny”, 2006, nr 8.
- [2] Danilewicz W., *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migrujących*, Warszawa 2006.
- [3] Głąbicka G., *Ambiwalencja migracji w literaturze przedmiotu*, Warszawa 1997.
- [4] Janowska H., *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981.
- [5] Kaczmarczyk P., *Współczesne procesy migracyjne z Polski – stan wiedzy*, „Przegląd Polonijny”, 2008.
- [6] Kawczyńska-Butrym Z., *Migracje – wybrane zagadnienia*, Lublin 2009.
- [7] Kozak S., *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010.
- [8] Małachowski W., *Migracje we współczesnym świecie. Implikacje dla Polski*, Warszawa 2010.
- [9] *Migracje i społeczeństwo. Zbiór Studiów i Zbiór Studiów 2*, red. J. E. Zamojski, Warszawa 1995.

- [10] *Migracje międzynarodowe a modernizacja systemu politycznego i społecznego*, red. G. Firlit-Fesnak, Warszawa 2008.
- [11] *Migracje – wartość dodana?*, red. K. Markowski, Lublin 2008.
- [12] *Migracje wykształconych Polaków*, „Sprawy Nauki”, 2006, nr 4.
- [13] *Migracje zarobkowe do Włoch*, red. D. Bryk, B. Roźnowski, M. Zięba, Lublin 2008.
- [14] Okólski M., *Migracje zagraniczne w Polsce w latach 1980–1989. Zarys problematyki badawczej*, „Studia Demograficzne”, 1994, nr 3.
- [15] Okólski M., Kaczmarczyk P., *Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Warszawa 2005.
- [16] *Polska w Unii Europejskiej*, red. J. Fischer, Warszawa 2009.
- [17] Sakson B., *Wpływ niewidzialnych migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na struktury demograficzne Polski*, Warszawa 2002.
- [18] Skrzydłowska-Kalukin K., *Za granicę wyjeżdżamy, aby zarobić i wracamy*, wywiad z prof. I. Kotkowską, „Dziennik”, 9 października 2007.
- [19] Stachowiak Z., *Ekonomia międzynarodowa wobec wyzwań cywilizacyjnych*, Warszawa 2004.
- [20] Solska J., *Na walizkach*, „Polityka”, 2007, nr 39.
- [21] *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*, red. M. Wieruszewska, Warszawa 2007.
- [22] Wiśniewski J., *Migracje zarobkowe Polaków po 1 maja 2004*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2006.
- [23] Wypych D., *Nowa emigracja – jej potrzeby i oczekiwania na przykładzie Szwecji*, referat wygłoszony podczas III Zjazdu Polaków i Polonii z Zagranicy.
- [24] *Zatrudnienie w Polsce. Produktywność do pracy*, red. M. Bukowski, Warszawa 2007.

POLISH MIGRATION AFTER ACCESSION TO THE EUROPEAN UNION

ABSTRACT

This publication is the work of a theoretical nature. The author focused on the causes and consequences of migration from Poland after 1 May 2004. The paper presents the

rock migration, and the main features of contemporary Polish migration, the author also compares the Poles trips to Scandinavia and the UK.

Keywords:

migration, the European Union.